

Samo życie – B.A.D. POP (POPEK & DANIEL)

Chciałbyś zwiedzić cały świat
Ale nie stać cię nawet,
By dojechać na dworzec
Nie masz siły rano wstać
Bo zapierdalasz na budowie jak buldożer
Żona nie chce cię już znać
Wyrzuca do śmieci ślubną obrączkę
Jeszcze jej zazdrosny gach
Na odchodne zajebie ci w mordę
Modelka ratuje las
I wjeżdża tam hummerem ubrana w futro z norek
Pod śmietnikiem stary dziad
Umiera na mrozie, ale nikt mu nie pomoże
Może za 400 lat
Coś się tutaj zmieni, ale bardzo w to wątpię
Matka dziecku skręca kark
I zakopuje go jak psa razem ze smoczkiem
[2 zwrotka]
Obcy człowiek mi jak brat
Ale nie o każdym tak powiedzieć mogę
Na końcu bracie i tak
Za udzieloną pomoc naplują ci w mordę
Zawsze kurwa coś nie tak
Ale ludzie nauczyli
Się wiązać koniec z końcem
Zawsze dla was będę grał
Z jednej strony brawa, z drugiej listy gończe
Wyjebane mam na hajs
Żyję po swojemu i jest mi dobrze
Muzyką pozdrawiam was
2014 należy do mnie
Kiedy przyjdzie na mnie czas
Nie będę uciekał kiedy przyjdzie po mnie
Puść mi "Gangsta's Paradise"
Jak przyjdiesz z kwiatami
Ziomek na mój pogrzeb

Pregnant lady smoking crack
She don't give a fuck about the baby
Stop that bitch, oh my god
Why this motherfuckers is going so crazy?
The guitar shack is nearly done
But deaf motherfuckers simply hate me
Popek Monster spit at bar
First time in my life in different language
Different language, different language



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych